

"Mikołaj" w Długoszu

Autor: Maria Kubera
09.12.2013.
Zmieniony 23.12.2013.

W poniedziałek 9 grudnia 2013 r. gościliśmy w naszej szkole dzieci przedszkolne wraz z opiekunkami ze Specjalnego Ośrodka Wychowawczego w Szopienicach prowadzonego przez Siostry Boromeuszki .

Tradycją "Długosza" jest organizacja tzw. Mikołaja dla dzieci z tego ośrodka to nasi sąsiedzi i od wielu lat współpracujemy w tym zakresie.

Wyczekiwany punktem programu jest zawsze pojawienie się Mikołaja i rozdawane przez niego prezenty, jednak rozpoczynamy zwykle od krótkiego przedstawienia bajkowego.

W tym roku klasa 1b zainscenizowała Kota w butach . Potem najważniejsze spotkanie z Mikołajem i reklamówki wypchane różnymi upominkami to zasługa sponsorów i starania organizatorek tego wydarzenia, Pani mgr Eweliny Grad i Pani mgr Marii Kubery. Potem zabawa przy muzyce, malowane kredkami buzie, bieganie za balonami - zabawa rozkręciła się na dobre :) Trudno się było rozstać. Nasi uczniowie pomogli zanieść dzieciom prezenty do ośrodka, żeby same nie musiały dźwigać.

Serdeczne podziękowania należą się sponsorom:

- Panu Karolowi Wierzbickowi,
- Panu Tomaszowi Klimasowi
- oraz Fundacji Wspierania Rozwoju Zasobów Ludzkich Nasze Zagłębie z Czeladzi za sodyczy dla dzieci;
- redakcji Gościa Niedzielnego za gadżety
- oraz naszej młodzieży za zebranie środków na zakup upominków do paczek.

Dziękujemy Bartkowi Bzowskiemu, który odegrał świetnie najważniejsze role Mikołaja; Kamilowi Mollowi i Michałowi Stępniewi za role elfów :)

Dziękujemy klasie 1b, 2b i 3a za przedstawienie, dekoracje, nagłośnienie, przygotowanie paczek i zabawy z dziećmi. Dziękujemy całej społeczności szkolnej za zbiórkę pluszaków i środków, które pozwoliły na zakup sodyczy do paczek dla dzieci.

Historia każdego z podopiecznych tego ośrodka jest naprawdę smutna i nie da się jej spokojnie słuchać. Człowiek patrząc na dzieci ma poczucie okropnej krzywdy, niesprawiedliwości, które te dzieci ponoszą już teraz, gdy są takie małe. Ma się poczucie bezsilności.

Dobrze, że są takie miejsca jak ten ośrodek wychowawczy, w którym trud pracy na pewno jest spory, ale też wielka satysfakcja, gdy choć część z tych małych ludzi da się uratować od powielania zachowań ich rodziców. Tutaj wszystkie dzieci mają ciepło, są nakarmione, zadbane, przytulone. Wierzymy siostrom i wychowawcom szopienickiego ośrodka i jemu podobnym, wytrwali i mądrzy i miłośnicy w pracy z dziećmi, a dzieciom powodzenia w życiu i kochających ludzi na ich drodze.

Film z imprezy można znaleźć na You Tube